

Dyskryminacja motorniczych? Zarzuty o zarobki są poważne, spółka odpowiada

Marek Jaszczyrński
marek.jaszczyrnski@
polskapress.pl



Szczecin

Czy nowym motorniczym daje się lepsze warunki płacowe? Tak uważa motornicza, która napisała list do redakcji. Spółka Tramwaje Szczecińskie tłumaczy, że podwyżki są ustalane indywidualnie i zależą m.in. od dyspozycyjności, skarg pasażerów, a nawet kolizji.

- Pracuję w spółce Tramwaje Szczecińskie jako motornicza. W dobie szalejących cen w sklepach i wzrostu chociażby czynszu za mieszkanie czy innych rachunków, moja i moich kolegów którzy pracują w firmie po ponad 10 lat wynosi od 2900 do ok 3100zł. Pracuje po ponad 9 godzin dziennie, prowadząc 40-tonowy tramwaj i zarabiam niewiele więcej od najniższej krajowej - czytamy w liście do redakcji od pani Doroty. - Ledwo starcza mi od wypłaty do wypłaty po zapłaceniu ra-



FOT. SEBASTIAN WOLOZCZ

Motorniczy musi być skupiony, odpowiada za innych. Nie dziwi, że powinien dostać godziwą płacę

chunków. Od pracodawcy usłyszałam, że nie zasługuję na podwyżkę, podobnie jak inni moi koledzy, którzy o nią prosili. W roku 2021 wynagrodzenie motorniczych nie wzrosło wyraz ze wzrostem opłat, cen w sklepach, cen prądu i nie zmieniło się od marca 2020

roku. Firma chce byśmy zaczęli do nowego roku. Ale za coś żyć trzeba i na to czekanie nie pomoże. Jeden motorniczy zarabia więcej, inny mniej, pracując tyle samo i jeżdżąc po tych samych torach. Nowo przyjętym pracownikom zapewnia się lepsze warunki płacowe niż

obecnie zatrudnionym. Na każdym kroku szuka się powodu, by motorniczego ukarać i odebrać mu premię kwartalną, która obecnie jest dla wielu jedynym „zastrzykiem” gotówki.

O komentarz do braku podwyżek poprosiliśmy spółkę

Tramwaje Szczecińskie. Według danych, które nam udostępniono, to średnie miesięczne wynagrodzenie motorniczego w 2020 roku wyniosło 5449 zł.

- Wynagrodzenie to stawka zasadnicza plus pozostałe jego składniki; w roku 2020 średni miesięczny dodatek za pracę w dni świąteczne, w godzinach nocnych, za przerywany czas pracy itp. wyniósł 268 zł, a za godziny nadliczbowe 204 zł - informuje Hanna Pieczyńska, rzecznik prasowy spółki TS. - Pomimo pandemii były wypłacane również premie oraz nagrody uznaniowe (średnia miesięczna w roku 2020 to 482 zł). Ponadto pracownicy spółki otrzymują dodatkowe wynagrodzenie roczne, tzw. trzynastkę, a za staż pracy wypłacana jest gratyfikacja (nagroda jubileuszowa).

A co z dyskryminacją w zarobkach? Według TS różnicowanie stawek zasadniczych poszczególnych motorniczych nie jest dyskryminacją.

- Pracodawca przy indywidualnym ustalaniu podwyżki bierze pod uwagę oprócz zaj-

mowanego stanowiska, wykonanie harmonogramu - pod ocenę brana jest częstotliwość i długość zwolnień lekarskich, gotowość do pracy w razie wystąpienia szczególnych potrzeb pracodawcy (dyspozycyjność), doświadczenie zawodowe, zaangażowanie pracownika w powierzone obowiązki, zachowanie wysokiej kultury osobistej w stosunku do pasażerów i współpracowników, ewentualne skargi pasażerów. W tym roku już blisko 40 motorniczych zostało wyróżnionych indywidualną podwyżką, do końca tego roku uda się jeszcze podnieść wynagrodzenia kolejnym osobom - wyjaśnia Pieczyńska. - Nowozatrudnione osoby nie otrzymują wyższego wynagrodzenia zasadniczego od motorniczych zatrudnionych na umowie na czas nieokreślony. Premia przysługuje pracownikom wyróżniającym się w pracy. Nie nabywa do niej prawa m.in. taka osoba, która spowoduje wypadek z winy własnej, nie wykazuje dbałości o mienie i wyrządzi szkodę, nie przestrzega przepisów. ©@